

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbierających listownie 2 zł 50 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie Kasio Oszczędniczej Nr. 656.

Sklep „Goniec Częstochowski”, ul. Panny Marii nr. 24. — Telefon nr. 51.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Częstochowa, ul. P. Marii 24. Tel. 24. Skrz. poczt. 45  
Redaktor lub zastępca przyjmują ogłoszenia i wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rekonesolki nadesłanych nie zwraca.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetryczny przed tabakom 40 gr. W tabakom 1 i 2 groszowe 20 gr., za tabakom 20 gr. Drobiazgi ogłoszeń wiersz napłowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 100 ogł. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 20 proc. drożej. Ogłoszenia zaręczynowe 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i świąt kirch ceny o 25 proc. drożej. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowa o 100 proc. drożej.

## Trudności rządu robotniczego

**Niezrealizowane hasło walki z bezrobociem i niepowodzenia w polityce zewnętrznej.**

Sesja parlamentarna jest na ukosie cieniu. Pomimo niepomysłnych prognozyków, można już stwierdzić z zupełną pewnością, że przed wakacjami gabinet Mac Donald nie zostanie obalony, rozpocznie przeto drugi rok swego istnienia na bardziej silnych podstawach, albowiem aż do październikowej sesji w Westminsterze będzie mógł rządzić, nie oglądając się za każdym razem na liberałów. Oznacza to, że zarówno konferencja Imperjum Brytyjskiego, jak i załatwienie spraw Indii na konferencji „okrągłego stołu” odbędzie się pod przewodnictwem rządu socjalistycznego. Mac Donald i tym razem stawia na „politykę zagraniczną”, jak przed rokiem na konferencji morskiej. Czy aby wynik nie będzie analogiczny?

Bilans rocznej działalności rządu Labour Party nie jest dla rządu pomysłny. W dziedzinie polityki wewnętrznej laburzyści nie mogli stworzyć nic pozytywnego skoro w każdej sprawie zmuszeni byli oglądać się na istotnego pana sytuacji Lloyd George'a. Będąc w stałej zależności od głosów liberalnych, Mac Donald miał do wyboru: albo zrzec się wszelkiej działalności reformistycznej, albo przemaslować swe i swych ministrów czerwone projekty na bładoróżowy kolor, któryby nie był raził liberałów.

W wyniku — przeszło roczna działalność rządu socjalistów nie stworzyła nic nowego w stosunkach wewnętrzno-krajowych. Bill węglowy, z trudem wymuszony na Lloyd George'u wdręje z izby gmin do lordów i z powrotem, raz po raz tracąc dowody swego „robotniczego pochodzenia”, bezrobocie wzrasta nie poczyniono żadnych bardziej radykalnych posunięć już nietylko w kierunku zrealizowania wyborczego hasła „socjalizm w naszej dobie”, lecz nawet w kierunku ulżenia nie do obsługi bezrobocia Ostroże „siedzenie na dwóch stołkach” wywołało ostry sprzeciw lewicy Labour Party, doprowadzając do ustąpienia z rządu sir Oswalda Mosley'a. A cóż otrzymali robotnicy angielscy od rządu robotniczego? Jak dotąd — nic (pominawszy tylko zarządzenie Lansbury'ego, zezwalające na urządzenie publicznych kąpiel w stawach parków londyńskich...)

A bezrobocie wzrasta... W tych dniach posiadł Mac Donald swego ulubionego od czasów niefortunnej genewskiej konferencji konika. Przerzuca punkt ciężkości na politykę zagraniczną. Żwiakłana sytuacja międzynarodowa jest tym terenem, gdzie bez obawy można starać się rozwiąć jak po liniach interesów Wielkiej Brytanji, zyskując poklask nawet wśród konserwatystów.

Tak było w roku ubiegłym, gdy natychmiast po objęciu rządów Mac Donald poczynił niezbyt szczęśliwe posunięcia w sprawie Egiptu, robiąc jednocześnie obszerną „reklamę przedwstępna” konferencji rozbrojenia morskiej. Przez całe lato i jesień trwały „ugodniane poglądy” z gen. Dawes'em, następnie wizyta Mac Donald'a w Waszyngtonie zdawałyby się, położyły kres wszelkim rozbieżnościom, wszecież w styczniu rozpoczęła swe obrady konferencja przy grońskich okręzkach „bosanna” na łamach prasy brytyjskiej wszelkich ocenien Góra zrodziła mysz. Konferencja

leaderzy partji dają mu zupełny posłuch, związując tam samym ręce poszczególnych „resortowych” reformatorów.

Pierwszy wyłom z pod „dyktatury Snowdena” w sprawie bezrobocia stworzył sir Oswald Mosley. Obecnie krząta słuchy o poważnych targach między szeregiem ministrów socjalistycznych a kanclerzem skarbu. Mówi się o ustąpieniu ministra oświaty sir Charlesa Trevellyana, którego reformy szkolne wstrzymane zostały przez Snowdena. Minister przemysłu i handlu Graham, minister dla spraw Indji — Wedgwood Benn, twórca zbawczych (lecz niezrealizowanych) projektów zwalczania bezrobocia Thomasa, wszyscy grożą ponoc ustąpieniem, jeśli żelazna ręka Snowdena nadal stać będzie na przeszkodzie realizacji „socjalizmu w naszej dobie”.

A bezrobocie postępuje szybkimi krokami naprzód...

L. H.

## Podpisanie konwencji lotniczcej

polsko - francuskiej.

Warszawa. — W sobotę podpisana została w ministerstwie spraw zagranicznych w Warszawie konwencja lotnicza pomiędzy rządem polskim i francuskim. Konwencja podpisana została w imieniu rządu francuskiego przez ministra lotnictwa p. Eynaca i ambasadora francuskiego w Polsce p. Laroche, zaś w imieniu rządu polskiego przez p. ministra komunikacji Kühna i ministra pełnomocnego Tarnowski. Konwencja ma na celu rozwój współpracy francusko-polskiej w dziedzinie lotnictwa handlowego. W szczególności konwencja przewiduje utrzymanie nadal dotychczasowego połączenia lotniczego Pa-

ryż-Warszawa przez Pragę, a poza tym utworzenie dwóch połączeń lotniczych przez Berlin, jak również ewentualne stworzenia innych jeszcze linii lotniczych. Konwencja ustaliła również ogólne warunki oraz system celny, jaki ma być stosowany w zakresie eksploatacji żeglugi powietrznej. Konwencja zawarta została na okres 10 lat, otwierając nową dziedzinę działalności na polu współpracy polsko - francuskiej. Świeżo podpisana konwencja przyczyni się niewątpliwie do dalszego zacieśnienia wspólnych interesów obu krajów, powiększając możliwość rozwoju ich lotnictwa handlowego.

## Powstanie komunistyczne rozszerza się

Wjazd kraźowników japońskich do Chin.

Szanghaj. — Powstanie komunistyczne, które wybuchło w prowincji Hunan, zaczyna ogarniać również Kiang-si i Hueph. Wojska komunistyczne zaopatrzone w zdobyte samoloty, armaty i karabiny maszynowe, jak również wielką ilość broni ręcznej, znajdują się w odległości 40 km. od Hankou. Linie kolejowe, prowadzące do Hankou zostały przez komunistów zerwane.

Sytuacja staje się z godziny na godzinę poważniejsza. W Hankou został ogłoszony stan wojenny.

6 komunistów aresztowano i na mocy wyroku sądu doroząnego rozstrzelano.

Japońska straż koncesyjna została otoczona zasiekami z drutu kolczastego.

W mieście pozostało jedynie kilku konsulów zagranicznych oraz wyższych urzędników towarzystw zagranicznych, znajdując się oni jednakże na pokładzie kanonierki angielskiej.

Do portu Hankou przybyła angielska kanonierka „Aphis”, wioząca na pokładzie 409 uciekinierów z Czangszaj.

W większych miastach chińskich a przedewszystkiem w

Szanghaju zarości się od licznych przybyłych z Sowietów agitatorów komunistycznych, którzy uśiłują wzniesić pożogę w innych prowincjach i miastach.

W Pekinie odbyły się burliwie demonstracje uliczne komunistów, podczas których aresztowano 220 demonstrantów. Nad miastem krążyły samoloty, rzucając ulotki komunistyczne.

Tokjo. — Ze względu na ciężką sytuację, która panuje w górnym biegu rzeki Jang-Tse 4 kraźownicy japońskie i 200 strzelców otrzymało rozkaz pochynienia przygotowań do natychmiastowego wyjazdu do Chin. W kolach miarodajnych panuje przekonanie, że Japonia w porozumieniu z innymi mocarstwami mogłaby doradzić Chinom natychmiastowe zaprzestanie wojny wewnętrznej, w celu wspólnego wystąpienia przeciwko komunistom.

**Dr. Wł. SOBOL**  
powrócił

ordynuje w chorobach wewnętrznych.  
codziennie od godz. 4 do 7-jej wiecz.  
Kościełuszki 24 tel. 607.

**Teatr „NOWOŚCI”**

Scena i ekran  
Dziś po raz ostatni  
NA ERANIE  
3 Największe Art. Ekrany. Półn. 20-22.00. Cena 20k. Złote. Ekrany. Reżys. Błażewicz. **BLAŻEWICZ ROBIETA ZBRADZIŁ**

**WARSZAWA**

Wielka Rewia opra E. Reja i W. Orlińskiego w 9 obraz.  
Uwaga! Ceny miejsc znizone. Ostatni seans o 9.4.

## Czechosłowacki minister o kryzysie agrarnym.

Praga. — Na manifestacyjnym wiecu rolników czeskich w miejscowości Polná minister rolnictwa Bradacz wygłosił dłuższe przemówienie na aktualny temat kryzysu rolniczego, oświadczając między innymi co następuje:

O ile kryzys rolnicy nie zostanie w należyty sposób rozwiązany, obejmie on niewątpliwie i inne dziedziny życia gospodarczego, wskutek czego nad całym narodem i państwem zawisnie widmo ogólnej katastrofy narodo-gospodarczej. Chcemy, — oświadczył minister Bradacz, — aby lud wiejski żył tak, jak na to sobie zasłużył dzięki swej ciężkiej pracy, a nie żeby cierpiał za to, że wytrwał w swem przywiązaniu do ziemi. Chce my żyć wolni w swej pracy, chcemy sami decydować o jej kierunkach. Miara cierpienia ludu wiejskiego przepełniła się. Dlatego też nie może być przeszkody, która uniemożliwiłaby proklamowanie przez nas ządania spełnienia naszych postulatów. Jako minister rolnictwa, dać będę do tego, by stan rolnicy uchronić przed jakimikolwiek krzywdami, by dać mu to, co mu się należy, by pozostałe warstwy ludności stan wiejski w jego ciężkiej i dla ogółu tak pożytecznej pracy skutecznie popierały. W Rumunji otwarta została właśnie konferencja, mająca na celu uzdrowienie stosunków w Europie środkowej i zapewnienie stanowi rolniczemu wolności i niezależności. Również Polska zaprasza do podjęcia pertraktacji w tym przedmiocie. U nas dla zapoczątkowania akcji na rzecz przewzyżenia kryzysu rolniczego skorzystano już z szeregu środków konstytucyjnych. Ochrona produkcji rolniczej była i jest koniecznością. Dlatego też wszelkimi siłami mierzymy do odwrócenia niebezpieczeństwa, grożącemu naszej produkcji. Omawiając z kolei problem stosunku rolnika do państwa, minister Bradacz poruszył również sprawę współpracy rolników czeskich z rolnikami niemieckimi. Wielkie zainteresowanie wywołały wywody ministra, dotyczące zacieśnienia harmonii między wsią a miastem. Rolnik, pragnący podnieść poziom życia gospodarczego wsi, zainteresowany jest również w tym, aby rozwijało się pomysłnie rzemiosło i rękodzieło. Musimy w naszej pracy wzajemnie się dopełniać. Musimy dążyć do tego, aby produkcja rolnicza oparła się na zasadach naukowych, abyśmy mogli konkurować dojrzałością przedsiębiorstw i wysoką jakością produktów. Na zakończenie omówił minister zadania młodzieży wiejskiej i organizacji ludu wiejskiego.

robie Mussoliniego, który ma cierpieć na wrzody w żołądku(?), stwierdził nawet przedziurawienie ściany żołądka.

Lekarze nie chcą narazie podjąć się operacji, ażeby nie wziąć na siebie poważnej odpowiedzialności za ewentualny niepomysłny wynik operacji.

Według doniesień prasy, Mussolini zachowując się ścisłą dietę nie zanedbuje wcale swych obowiązków.

**USTAPIENIE CZESKIEGO MINISTRA SKARBU.**

Praga. — Minister finansów czeskich dr. English, którego polityka była przedmiotem gwałtownych walk partyjnych, zgłosił dymisję.

**ZNÓW DEMONSTRACJE HINDUSÓW.**

Londyn. — Wczoraj rano aresztowano w Bombaju 5 przywódców hinduskiego ruchu niepodległościowego, a m. in. Patela prezydenta Indyjskiego kongresu narodowego.

Aresztowanie nastąpiło po olbrzymiej demonstracji Hindusów, która trwała dzień i noc i podczas której zamierzano wtrącić do dzielnicy europejskiej.

Demonstrantów rozpedzono łaskami bambusowymi, przyczem 300 osób odniosło rany.

**ANGLIA ZMNIEJSZA BEZROBOCIE ROBOTNIKÓW ROLNYCH.**

Londyn. — Na ostatnim przedwakacyjnym posiedzeniu parlamentu angielskiego, kanclerz skarbu Snowden przedłożył w wielkich zarysach nowy program agrarny.

Program ten zdąży do zatrudnienia 100 tysięcy robotników rolnych, którzy stracili pracę przez to, iż wiele gospodarstw uległo likwidacji i obszar uprawnego gruntu cofnął się o 2 miliony morgów.

Projekt przewiduje urządzenie urzędów skupu zboża i stabilizację cen. Również mają być utworzone dla bezrobotnych mał gospodarstwa przeznaczone pod uprawę jarzyn i chów drobiu.

**100 MILIONÓW LIROW NA ODOBUDOWE ZNISZCZONYCH TERENÓW.**

Rzym. — Onegąd odbyła się rada ministrów pod przewodnictwem Mussoliniego, która uchwaliła pierwszą ratę na odbudowanie zniszczonych trzęsieniem ziemi miast i miasteczek w sumie sto milionów lir. Odbudowa terenów już została rozpoczęta pod osobistym kierownictwem włoskiego ministra robót publicznych p. Di Crollanza.

W okresie dwóch miesięcy wszystkie miasta mają być odbudowane. Powoli wojska opuszczają teren katastrofy, ustępując miejsca armji robotniczej, która masowo przystąpiła do pracy nad dźwignią ciem zniszczonych terenów miejskich.

**KRÓL BELGIJSKI ZWIEDZA PAVILON POLSKI NA WYSTAWIE W LIEGE.**

Liege. — Król Albert w towarzyszu premiera Jasparsa oraz licznej świty zwiedził pawilon polski na wystawie w Liege.

Powitany u wejścia przez posła R. P. Jackowskiego, zastępcę komisarza generalnego radcy Litwińskiego, król zwiedził poszczególne działy wytwórczości polskiej, interesując się specjalnie przemysłem chemicznym, drzewnym, jak również działem turystycznym.

W dziele polskiej monopolu państwowych 6-letni synek generalnego przedstawiciela polskich monopolu państwowych na Belgię Philiparta, wreczęcy królowi Albertowi piękną szkatułkę, zawierającą

## TELEGRAMY

**PROJEKT PANEUROPY PRZED LIGĄ NARODÓW.**

Genewa. — „Ere Nouvelle” powtarza i uzupełnia wiadomości już podane przez inne pisma, że Briand zamierza problem Paneuropę przedłożyć Lidze Narodów we wrześniu. Przedstawi on pismo w którym będą wysłuczone wszystkie punkty zaczepione w dotychczasowych odpowiedziach państw europejskich.

Zdaniem wspomnianego dziennika, rządy europejskie przystąpią potem przez swoich przedstawicieli do obrad nad rzeczywistymieniem tego planu.

**MUSSOLINI CIĘŻKO CHOROZY?**

Wiedeń. — Pisnia szwajcarskie podają wiadomość o ciężkiej cho-







Z KRAJU

Wyciągi samochodowe na ulicach Łwowa.

Małopolski Klub Automobilowy przystępuje w roku bieżącym do urządzania wyciągów samochodowych w zamkniętym trójkątce ulic miasta Łwowa w dniu 8. września b. r.

Wyciągi takie odbywały się dotychczas tylko zagranicą, a mianowicie w Monte Carlo, Norymberdze i Budapeszcie.

Zamiast ryby chwycił na wędkę... oko chłopca.

W czasie łowienia ryb na Warcie w Poznaniu, jeden z wędkarzy zarzucił przez niewagę wędkę tak fatalnie, że „podhaczył” stojącego obok 13-letniego chłopca Jana Ziębińskiego w samo oko.

Na miejsce wypadku przybyło pogotowie ratunkowe i po stwierdzeniu naruszenia gałki ocznej, przewieziono nieszczęśliwego z tkwiącym w oku haczykiem do kliniki okulistej, celem dokonania operacji.

Prawdopodobnie nie da się jednak oka chłopcu uratować.

Zastrzelenie przemytnika.

Z Katowic donoszą: Na przejściu granicznym w Buchacz, pow. Tarnowskie Góry, zatrzymała straż graniczna przemytnika Józefa Marca. W czasie doprowadzania do posterunku straży granicznej Marzec usiłował zbiec, a gdy na wezwanie strażnika nie zatrzymał się, strażnik dał do niego strzał, zabijając go na miejscu.

Dziecko poklute na śmierć przez pszczoły.

Do pastki kupca Czubaka, zamieszkałego w Rajkowach, nadleciał rój pszczoł.

Pszczoły napadły znajdującą się w ogrodzie żonę Czubaka i pokłuły ją tak ciężko, iż w stanie groźnym musiano ją przewieźć do szpitala. Równocześnie pszczoły pokłuły na śmierć psa podwórzowego i dwie gęsi.

Podobny wypadek, ale z tragicznym skutkiem, wydarzył się w Dąbrowce, gdzie czteroletnia córka miejscowego gospodarza Wasowskiego przewróciła się z parkowo ul.

Pszczoły, które wypadły z ula, zakłuły dziewczynkę na śmierć.

Cynizm 18-letniego mordercy

Po zabójstwie racyzyl się czekoladą ofiary.

Z Sokala donoszą: Ludność tużejsza została zaalarmowana morderstwem, dokonaniem na osobie 24-letniego Rubina Mossesa, handlarza bydlęcym z Rozdżałowa. Trupa znaleziono w rowie przy drodze, prowadzącej z Zubkowa do Rozdżałowa.

LEKARZ DENTYSTA MICHAŁ GREJNIEC

Aleja N. Marij Panny 1 (Aleja Nr. 10).

Przyjmuję od 9-1 i od 3-7 wiecz. w niedziele i święta od 10-2 po poł.

STEFANJA KANIAKOWA

Okupione szczęście

POWIEŚĆ WSPÓLczesna

Nie interesuje mnie to wcale, pytam z jakiej rodziny pochodzi. Z ziemianskiej, ojciec. Więc jak się nazywa? Irena Razdowska. Nie znam tego nazwiska — rzucił lekceważąco.

Nic dziwnego. Po pierwsze, miss Razdowska pochodzi z Polski, a po wtóre, że szutka nie cię nie zajmuje — odpowiedział Ralph.

Stary Craffson zachnął się: Zresztą, jest mi to obojętne, kim jest ta osoba, oświadcza ci tylko, że nigdy nie zezwolię na to małżeństwo — rzekł stanowczo.

Co masz przeciw niej ojciec? — zapytał Ralph.

Stary milczał przez chwilę.

Wiesz o tem dobrze — odezwał się narzeczenie — że pragnę dla ciebie innej żony.

Więc ciągle ta manja oplatają twoją głowę? zapytał młody człowiek ze smutkiem w głosie.

Stary Craffson uśmiechnął się, że nie słysz.

Księżniczka X. zgodzi się z-

King-Teatr CASINO Najwspanialszy oświetlający Film nad Filmy! echa Jazzbandu!!! W Podwójnym światłach i Perle! Wzruszający dramat, oświetlający przemychem i tempem akcji. W rolach głównych ulubienicy Europy Betty Hutton, przemila Vivian Gibson, oraz wybitny Jack Trevor. NA SCENIE! Pożegnał występ Artysty, Scena watazawskich pod dyr M. Winklera oraz gościnne wyst. ulubienica publiczna BOLESŁAWA ORLIŃSKIEGO Arcezbawna rewja humoru pt. „WIĘCEJ CZAJU”

dy znaleźli się w pewnej odległości od wsi, strzelili do idącego przodem kupca z uciętego karabinu, mierząc w plecy i położyli go na miejscu trupem. Po dokonaniu morderstwa spłodowali młodociany zabójca kieszenie swej ofiary, przy której znalazł 33 dolary i 210 zł. Ukryw swój łup w kieszonkach, zawiókł trupa do pobliskiego rowu, potem udał się do domu po rydel, którym zarzucił trupa ziemią, nakrywszy go przednio płaszczem gumowym, aby — jak zeznał — „nie przysypać mu oczu ziemią”.

ZE ŚWIATA

Miljon dolarów miesięcznej pensji.

Na łamach „New York Times” rozwinięta jest ostatnio ciekawa dyskusja na temat olbrzymich pensji niektórych amerykańskich potentatów finansowych i przemysłowych. Jak podaje to pismo, w Stanach Zjednoczonych jest dwunastu ludzi, którzy pobierają miesięcznie miljon dolarów pensji. Wynikła przeto kwestja, czy w ogóle człowiek może być wart takiej olbrzymiej pensji. W dyskusji wzięło udział wiele wybitnych osobistości, przyczem większość zajęła stanowisko, uznające, że w stosunku do pracy, co Henryk Ford, Rockefeller...

ler czy Owen Young, nawet tak wysokie uposażenie, jak milion dolarów, nie jest nadmiernem, gdyż wielokrotnie pokryje się dochodami, powstalemi wskutek tak wybitnego kierownictwa.

W Amazji odbyła się przed kilku dniami uroczystość zaślubin córki znakomitego skrzypka czeskiego, Kubelika, Tatjana z inżynierem amerykańskim Jordanem. Kubelika na ślubie nie było, gdyż przebywał on chwilowo w Australii.

Autobus spadł w przepaść. Z Berlina donoszą: Przy przejeżdżaniu przez most niedaleko Apoldy (Turyngia) spadł przy rozmiarzeniu się z motocyklistą autobus w przepaść.

Z 35 podróżnych dwu zostało zabitych, 32 odniosło rany, z nich pięciu ciężkie.

Dramat na pełnym morzu

prygotność umysłu młodego ofiara. Bunt załogi okrętowej na pełnym morzu, przy dzisiejszej organizacji marynarki, wyjadaje się anachronizmem, który byłby na miejscu raczej w romantycznych powiściach z czasów piratów i korsarzy, a nie w rzeczywistości XX wieku.

A przecież historia norweskiego okrętu należącego do wielkiego towarzystwa handlowego dla polowców wielorybów, dowodzi, że na tych bezkresnych przestrzeniach, pomiędzy niebem a wodą, ustaje moc praw pisanych i wpływ nowoczesnej kultury. Człowiek staje naprzeciw człowieka w całej swej pierwotności, a zwycięża tylko większa dzielność i przytomność umysłu.

Służba na statku wielorybniczym — jest bardzo ciężka i wymaga ogromnej dyscypliny i co z natury rzeczy daje nieograniczoną władzę nad załogą kapitanowi. Leczy Fritiof Kirker, kapitan „Mewy”, okrutnik z charakteru nadzwał tej władzy tak długo, pastwiąc się przy najmniejszym przewinięciu nad podwładnymi, aż wreszcie przeciągnął strunę.

Zbuntowana załoga rzuciła się na swego kaptana. W gniewnie oka marynarze skępowałi Kirker sznurami i rozporzeli sąd dorazny. Wobec wzburzenia załogi, nie można było wątpić o wyroku. Śmierć kapitanu zdawała się być nieuchronną.

Lecz w tym momencie najwyż-

to? On smiał sprzeciwić się jego żelaznej woli? Nienawidził go w tej chwili za mękę rozczarowania, jaką mu sprawił. Przemysliwał nad niedopuszczeniem tego małżeństwa, lecz na razie niczego nie mógł wymyśleć. — To nic, nie przynosi nierzadą dobrą radę — przemknęło mu przez głowę.

Podniósł się z fotelu i stając przed Ralphem, przesywając go ostrym jak sztylet spojrzeniem, rzekł:

— Pamiętaj, że pożałujesz, jeśli mnie nie usłuchasz.

Poczem oddalił się spiesznie.

Po wyjściu ojca, młody człowiek zachwiał się, osunął się ciężko na fotel i zadumał głęboko. Potworne myśli, jak rój osiadały mózgu. Długa chwila siedział bez ruchu, wreszcie rzekł sam do siebie: — Czy mam poświęcić swe szczęście dla głupich mrzonek tego starca?

— Nigdy! — Raczaj śmierć.

Tę nocy sen nie skleił powiek ani ojcu ani synowi.

XIX.

Brakowało kilka minut do dwunastej. Irena wracała z ateljer po pracy do swego pokoju. Wszedłszy, zauważyła list, leżący na biurku. Z radością poznała pismo matki. Szybko rozwarła kopertę i poczęła czytać:

Kochana Moja Irus! Ogromnie ucieszyła mnie wiadomość, że jesteś szczęśliwa, że Kochasz i jesteś kochaną. Naręcznie znalazłeś człowieka, który potrafił wzbudzić miłość w twoim szlachetnym serduszkim. Niem wątpię, że musisz być godny Twoego uczucia.

Irus, drogie dziecko! Codziennie proszę Boga o szczęście dla Ciebie, gdyż jesteś go ze wszechmiar godna. Pieniądze, które przesłałaś, zostawiłam w banku, boję się bowiem w domu trzymać tak ogromną sumę. Mówiłam już z mecenasem Łukaszyckim o sprawie wykupienia majątku i ma się wkrótce tem zająć. Zdaje mi się, że gdyby jeszcze i to stare gniazdo wróciło do nas, to nie by mi już do szczęścia nie brakowało.

Jeśli raz pomyślę sobie, że śmierć mogłaby mnie zaskoczyć w Warszawie, to zimny strach mię ogarnia. Takbym pragnęła umrzeć „tam” i być pochowaną obok twojego ojca. Dawniej słuchałam twoich optymistycznych zapewnień z wielkim sceptycyzmem, lecz dzisiaj wierzę, że potrafisz te twoja „mrzonkę” zrealizować. Ja czuję się o wiele lepiej i prawie jestem zdrowa. Zdaje mi się, że sama myśl o tem, iż znów zobaczę nasz dwór i nasze stare lipy, dodaje mi siły i zdrowia.

Co usłyszycie dziś przez radio?

WTOREK 5 SIERNIA. Warszawa — fala 1411,7 m, moc 12 kw, 11:40 Przegł, prasy kraj, PAT, 11:58 — 12:10 Sygnał czasu, hejnał, 12:10 Muzyka gramof, 13:00 — 13:10 Kom, meteor, 15:15 — 15:35 Kom, gosp, 16:15 — 17:10 Muzyka gramof, 17:10 — 17:25 „Chwilka lotnicza”, 17:35 Odczyt zKrak, 18:00 Koncert popul, 19:00 — 19:20 Rozm, 19:20 Gieł da roln, 19:35 Prasa, dziennik radi, 19:50 Transm, z Pozn, 22:25 „Marszyciele nad Lemaneem”

WTOREK 5 SIERNIA. Katowice — fala 408,7 m, moc 10 kw, 11:58 — 12:05 Sygnał czasu, hejnał, 12:05 — 13:00 Koncert gramof, 13:00 Kom, met, 16:00 — 16:20 Kom, gosp, 16:20 — 17:25 Koncert gramof, 17:35 — 18:00 Odczyt zKrac, 18:00 Koncert popul, 19:00 Czd, odcinek pow, 19:15 — 19:25 Rozm, 19:25 — 19:50 „Konkurencja portów niemieckich a Odaski”, 19:50 — 22:25 Transm, z Pozn, 22:25 Fej, z Warszawy.

D-r Paweł Broniatowski powrócił Ordynuje od 9-12 i 4-8 Panie od 12-1. Choroby skórne, weneryczne, moczo-płciowe. Leczenie żyłaków. Ul. Panny Marij 1, 21 (il Aleja) 1 piętro.

Raklama jest dwigłówna przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gońcu Czesłochowskiim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy, — Najwięk-

każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia, — Na zasadzie uchwały Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie, — Do numerów świątecznych i niedzielnych pożądane w interesie klienteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były oddawane w przeddzień do godziny 10-jej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezplatnego potwierdzenia ogłoszenia, o ile treści i sama nie zostały wyrażone. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżono o niemożności wnieśliwno do tyłu, o ile świadczenia na to zostały zobowiązane. Nie przyjmujemy się odpowiedzialności za omyłki powstające przez nadanie adresu nadawcy.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI, Obdłito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Czesłochowskiego”, Kierownik Literacki JAN BARYLSKI